

Sygn. akt I ACa 774/12

I ACz 864/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Anna Bohdziewicz (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. Z.

przeciwko D. G.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 lipca 2012 r., sygn. akt I C 620/11

oraz zażalenia pozwanego na postanowienie zawarte w punkcie 2. tegoż wyroku

1) oddala apelację powoda i zażalenie pozwanego;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 774/12

I ACz 864/12

## UZASADNIENIE

Powód R. Z. wystąpił z pozwem przeciwko D. G. żądając udzielenia mu ochrony z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do prywatności. W związku z tym domagał się zobowiązania pozwanego do opublikowania na tablicach ogłoszeń kancelarii komorniczej w S. tekstu przeprosin o treści i w formie wskazanej w pozwie, przesłania podpisanego tekstu przeprosin zarówno powodowi, jak również wymienionym przez niego komornikom. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia. Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że pozwany prowadził przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne, w toku którego „działając z chęci zysku”, bezprawnie udostępnił jego dane osobowe takie jak imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL oraz informację o wysokości jego zadłużenia dziesięciu komornikom (wymienionym w pozwie z imienia i nazwiska) działającym na terenie K.. Zdaniem powoda pozwany dokonał także rażącego, niezgodnego z prawem poszukiwania jego majątku poprzez wydanie dziesięciu bezprawnych postanowień o zajęciu nieistniejących wierzytelności. Powód stanął na stanowisku, iż opisane działania pozwanego jako komornika były bezprawne i spowodowały naruszenie jego dobra osobistego tj. prawa do prywatności, co uzasadnia żądania dochodzone pozwem.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał, iż prowadził postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi, jako dłużnikowi, w oparciu o przedstawiony mu przez wierzyciela tytuł wykonawczy. W toku tego postępowania zajął wierzytelność przysługującą powodowi, która była na jego rzecz egzekwowana przez innego komornika. Zajęcie tej wierzytelności zostało jednak poprzedzone wystosowaniem zapytania do powoda o przysługujące mu wierzytelności, na które to zapytanie powód, będący dłużnikiem, nie odpowiedział. Wobec tego pozwany dokonał zajęcia wierzytelności przysługujących powodowi od komorników sądowych w K. z tytułu prowadzonych postępowań egzekucyjnych, wśród których znalazło się zajęcie od komornika sądowego P. S., które doprowadziło do wyegzekwowania świadczenia. Pozwany zakwestionował twierdzenie powoda, że jego działania były bezprawne. Stwierdził, iż jego działania były niezbędne dla realizacji celu egzekucji, a ujawnienie danych dłużnika było konieczne dla zajęcia przysługującej mu wierzytelności.

Zaskarżonym wyrokiem z 10 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu, a wydane orzeczenie następująco uzasadnił:

Pozwany będący komornikiem prowadził postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi, jako dłużnikowi. Wierzyciel wniósł o przeprowadzenie egzekucji z wszelkich wierzytelności przysługujących dłużnikowi, wszelkich ruchomości dłużnika ujawnionych w postępowaniu egzekucyjnym, a ponadto w oparciu o art. 797<sup>1</sup> k.p.c. wniósł o przeprowadzenie dochodzenia w celu ustalenia majątku dłużnika. Pismem z dnia 21 czerwca 2011 r., doręczonym powodowi w dniu 24 czerwca 2011 r., pozwany wezwał go do udzielenia informacji niezbędnych do prowadzenia egzekucji między innymi poprzez wskazanie wierzytelności i innych praw majątkowych. Powód (jako dłużnik) nie udzielił odpowiedzi na wezwanie komornika. Następnie pozwany skierował do innych komorników sądowych przy Sądzie Rejonowym (...) w K.pisma z dnia 19 lipca 2011 r. w przedmiocie zajęć wierzytelności przysługujących powodowi. W pismach tych zostały podane takie dane dotyczące powoda jak: imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL oraz dane o wysokości egzekwowanej od powoda należności. W odpowiedzi na zajęcia wierzytelności wszyscy komornicy, poza komornikiem P. S., zwrócili zajęcia informując, iż powodowi nie przysługuje żadna wierzytelność i nie jest prowadzone postępowanie egzekucyjne z jego wniosku, jako wierzyciela. Jedynie komornik P. S. poinformował, że prowadzi postępowanie egzekucyjne z wniosku powoda w sprawie sygn. Km (...) i w wyniku zajęcia wierzytelności przekazał pozwanemu (jako komornikowi) świadczenie na zaspokojenie egzekwowanego długu. Postanowieniem z 19 sierpnia 2011 r. pozwany umorzył postępowanie egzekucyjne z uwagi na wyegzekwowanie należności objętych wnioskiem egzekucyjnym.

W związku z przekazaniem przez pozwanego określonych danych osobowych powoda innym komornikom, powód złożył skargę do Generalnego Inspektora Danych Osobowych na bezprawne przetwarzanie przez komornika jego danych osobowych. Decyzją z dnia 2 kwietnia 2012 r. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych odmówił uwzględnienia wniosku powoda, który wniósł o ponowne rozpoznanie sprawy.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny między stronami w zasadzie nie był sporny i znalazł potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach, których prawdziwości strony nie kwestionowały, a nadto zeznaniach stron, zgodnych co do przebiegu egzekucji.

Przechodząc do rozważań zasadności żądania powoda w świetle regulacji znajdujących zastosowanie w sprawie, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż niewątpliwie pozwany kierując zajęcia wierzytelności z dnia 19 lipca 2011 r. przetworzył dane osobowe powoda określone w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 ze zm.) i szczególnie chronione. Jednocześnie zwrócił uwagę, że art. 27 ust. 2 pkt. 2 cyt. wyżej ustawy dopuszcza przetwarzanie takich danych, jeżeli przepis szczególny innej ustawy zezwala na przetwarzanie takich danych bez zgody osoby, której dane dotyczą i stwarza pełne gwarancje ich ochrony. Przepisami takich ustaw, zezwalających pozwanemu na przetwarzanie danych osobowych powoda są: przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2006 r., Nr 167, poz. 1191 ze zm.) oraz przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany posiadając ogólną wiedzę o przysługującej powodowi wierzytelności był uprawniony do zajęcia wierzytelności stosowanie do przepisu art. 896 k.p.c. i udostępnienia danych osobowych powoda, kierując zajęcia z dnia 19 lipca 2011 r. do poszczególnych komorników przy Sądach Rejonowych (...) i (...) w K.. W ocenie Sądu pierwszej instancji działanie pozwanego było zgodne z prawem, a tym samym nie naruszył on ustawy o ochronie danych osobowych. Pozwany prowadził egzekucję w oparciu o tytuł wykonawczy, zgodnie z wnioskami wierzyciela, który na podstawie art. 797<sup>1</sup> k.p.c. zlecił mu poszukiwanie majątku dłużnika. Zdaniem Sądu Okręgowego wskazanie danych dłużnika i wysokości wierzytelności przysługującej wierzycielowi było niezbędne w celu weryfikacji dłużnika oraz w celu skutecznego zajęcia wierzytelności. Jednocześnie pozwany, kierując pismami z dnia 19 lipca 2011 r. do poszczególnych kancelarii komorniczych, zawierające dane osobowe powoda zabezpieczył je w prawidłowy sposób, poprzez wskazanie adresatów tych pism, którzy jednocześnie mieli obowiązek dochowania tajemnicy, co stworzyło pełne gwarancje ich ochrony. W dalszej części rozważań, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, iż aby uzyskać ochronę dobra osobistego, konieczne jest spełnienie przesłanki bezprawności naruszenia (art. 24 § 1 k.c.). Jeżeli naruszenie nie jest bezprawne, wtedy nie ma podstaw do udzielenia ochrony. Sąd pierwszej instancji podniósł, że legalność przetwarzania danych osobowych powoda w toku egzekucji wynika z art. 23 ust. 1 pkt. 2 i art. 27 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 ze zm.), przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2006 r., Nr 167, poz. 1191 ze zm.) oraz przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Ponadto, niezależnie od braku bezprawności działania pozwanego, w ocenie Sądu Okręgowego, nie zostało naruszone prawo powoda do prywatności w wyniku skierowania do określonych komorników zajęć wierzytelności z dnia 19 lipca 2011 r.. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że dane osobowe powoda dotarły do komorników i pracowników ich kancelarii, którzy są zobowiązani do zachowania w tajemnicy okoliczności sprawy, o jakich powzięli wiadomości ze względu na wykonywane czynności. Uwzględniając przytoczone ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Natomiast o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. kierując się zasadą słuszności. Sąd pierwszej instancji mając na uwadze sytuację osobistą i majątkową powoda postanowił nie obciążać go kosztami postępowania, co uznał za słuszne z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez powoda. Apelujący zarzucił naruszenie następujących przepisów:

- art. 6 i art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez faktyczne odmówienie powodowi ochrony prawnej jego fundamentalnego dobra osobistego, a mianowicie prywatności
- art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Politycznych i Obywatelskich poprzez faktyczne odmówienie powodowi ochrony prawnej jego prywatności
- art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 23 i 24 k.c., art. 7 i art. 32 Konstytucji poprzez odmówienie powodowi ochrony prawnej jego dóbr osobistych

- art. 31 ust. 1 w zw. z art. 47 oraz art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez oczywiście błędne przyjęcie, jakoby ograniczenie konstytucyjnie gwarantowanego prawa do prywatności obywatela mogło wynikać z dowolnej nadinterpretacji przepisów art. 761 § 1 k.p.c.
- art. 23 i art. 24 k.c. poprzez rażąco błędne uznanie, iż okoliczności faktyczne ustalone w sprawie nie pozwalają na subsumcję pod wskazane normy prawne
- art. 761 § 1 k.p.c., art. 797<sup>1</sup> k.p.c., art. 896 k.p.c. poprzez oczywiście wadliwe przyjęcie, że pozwany podjął czynności egzekucyjne zgodnie z przywołanymi przepisami pomimo, że z jego własnych wyjaśnień złożonych na rozprawie bezpośrednio wynika, iż podjął je w celu obejścia przepisu art. 761 § 1 k.p.c., mając pełną świadomość, iż przepis ten nie może stanowić podstawy do żądania informacji o przysługujących powodowi wierzytelnościach.
- art. 797<sup>1</sup> w zw. z art. 761 § 1 k.p.c. oraz art. 896 k.p.c. poprzez „rażąco niezgodne z prawem, niedorzeczne przyjęcie, jakoby poszukiwanie majątku dłużnika mogło odbywać się z obejściem przepisu art. 761 § 1 k.p.c., w formie pozorowanego zajęcia nieistniejącej wierzytelności oraz udostępnienia danych ze sfery prywatności dłużnika podmiotom trzecim w celu poszukiwania majątku, tj. dla pozyskania informacji czy jakkolwiek wierzytelność dłużnika realnie istnieje”
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uchylenie się Sądu pierwszej instancji od wyczerpującego wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uchylenie się od dokonania „rzetelnej oraz prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz od jego rzetelnej subsumcji pod normy prawne”.

Powód zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych. W związku ze sformułowanymi zarzutami powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądań pozwu.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji. Ponadto złożył zażalenie na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Skarżący zakwestionował zasadność zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c., a oprócz tego zarzucił brak wskazania w uzasadnieniu okoliczności faktycznych dających podstawę do odstąpienia od obciążania strony przegrywającej kosztami procesu w oparciu o art. 102 k.p.c.. Dlatego też pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.560 złotych, a także zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy odnieść się do sformułowanych przez powoda zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ ewentualne uchybienia w tym zakresie mogłyby rzutować na prawidłowość ustaleń będących podstawą rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że stan faktyczny w istocie nie był w niniejszej sprawie sporny, co zresztą wskazał Sąd pierwszej instancji. Poza sporem pozostaje fakt podjęcia przez pozwanego jako komornika określonych czynności w toku prowadzonego przez niego postępowania egzekucyjnego, mającego na celu wyegzekwowanie zadłużenia przysługującego wierzycielowi od powoda, jako dłużnika. Niekwestionowana pozostaje także okoliczność przesłania przez pozwanego innym komornikom sądowym działającym przy Sądach Rejonowych: (...) i (...) w K. pism o zajęciu wierzytelności przysługującej powodowi, w których to pismach zostały podane dane osobowe powoda takie jak: imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL, wysokość jego zadłużenia wobec egzekwującego wierzyciela. W tej właśnie okoliczności powód upatruje naruszenia jego dobra osobistego w postaci prawa do prywatności, w związku z czym domaga się udzielenia mu ochrony poprzez zobowiązanie pozwanego do podjęcia czynności wskazanych w pozwie celem usunięcia skutków dokonanych naruszeń, a ponadto powód domaga się zapłaty zadośćuczynienia. Wobec powyższego nietrafne są zarzuty apelującego, że Sąd pierwszej instancji popełnił błędy w ustaleniach faktycznych. Tak sformułowany zarzut świadczy o niezrozumieniu istoty ustaleń faktycznych i oddzielenia ich od sfery stosowania prawa materialnego. Ocena bowiem, czy w ustalonym stanie faktycznym doszło

do naruszenia dóbr osobistych powoda, a w dalszej kolejności czy naruszenie to było bezprawne, należy do sfery stosowania prawa materialnego. Za chybiony należy także w tej sytuacji uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd pierwszej instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, zwłaszcza, że stan faktyczny - obejmujący okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy - nie był sporny. Podobnie niezasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia, które ma nie odpowiadać wymogom wynikającym z przytoczonego przepisu. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę zaskarżenia jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia z uwagi na brak wszystkich koniecznych elementów lub inne kardynalne braki. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku. Tylko, bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, niepubl.; wyroki SN: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl.; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, niepubl.; z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, niepubl.; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, niepubl.; z 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, poz. LEX 442515). Z taką sytuacją w żadnym razie nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera ustalenia faktyczne (w istocie niesporne, o czym była już mowa wyżej) istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W wystarczającym stopniu została także wyjaśniona podstawa prawna z przytoczeniem przepisów prawa. Natomiast subiektywne przekonanie strony, że zawarte w pisemnych motywach wyroku rozważania prawne nie są wyczerpujące, nie jest wystarczające dla uznania tego zarzutu za słuszny. W związku z powyższym, sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego należy uznać za chybione.

Ze wskazanych przyczyn ustalenia Sądu pierwszej instancji zasługują na podzielenie, dlatego Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania. W tym stanie rzeczy w dalszej kolejności należy się odnieść do zarzutów uchybienia przepisom prawa materialnego.

Prawo do prywatności jest nie tylko dobrem osobistym chronionym w krajowym porządku prawnym, ale również prawem chronionym konstytucyjnie (art. 47 Konstytucji RP) i w porządku międzynarodowym (art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.). Zawarte w art. 47 Konstytucji prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego nie stanowi jednak wartości absolutnej, co oznacza możliwość wprowadzenia ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności, określonego w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób, przy czym ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. W porządku krajowym kwestie związane z ochroną dóbr osobistych regulują m. in. przepisy art. 23 i 24 k.c.. Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Dane osobowe mieszczą się w szeroko rozumianym pojęciu dóbr osobistych i jako takie, do czasu wejścia w życie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, podlegały ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Wejście w życie ustawy o ochronie danych osobowych, nie spowodowało uchylenia ani zmiany ww. przepisów Kodeksu cywilnego, gdyż te dopuszczają również ochronę wynikającą z innych przepisów, np. prawa karnego, prawa o wykroczeniach, czy też prawa administracyjnego. Tak więc ustawodawca celowo utrzymał (zachował) wielość form ochrony, opartych na różnych przepisach. Ustawa o ochronie danych osobowych służy ochronie danych osobowych i przyjmując należy, że w tym zakresie ma charakter kompleksowy. Jeśli zasadą jest, że dane osobowe mogą być przetwarzane za zgodą osoby, której dotyczą, to wszelkie wyjątki od niej muszą być interpretowane ściśle. Ustawa wprowadza wiele rozwiązań, które umożliwiają swobodne i zarazem dopuszczalne przetwarzanie danych osobowych w różnych sytuacjach. Jednocześnie dokonując wykładni przepisów ustawy o ochronie danych osobowych należy również wziąć pod uwagę cele i podstawowe jej założenia, określone w art. 1 ust. 2, gdzie wskazano, iż przetwarzanie danych osobowych może mieć miejsce ze względu na dobro publiczne, dobro osoby, której dane dotyczą lub dobro osób trzecich. Mając na uwadze powyższe, stosując przepisy tej ustawy, należy za każdym razem wyważać dobra, które legły u jej podstaw. Prawo do ochrony danych osobowych, jako jeden z elementów prawa do ochrony

własnej prywatności, ma swoje źródło w przepisach, art. 47, art. 49, art. 50 i art. 51 Konstytucji RP. W praktyce prawo do ochrony danych osobowych ulega ograniczeniu z uwagi na interes publiczny lub usprawiedliwiony interes innych osób, czyli nie jest to prawo o charakterze absolutnym, jak większość praw chronionych konstytucyjnie (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 21 września 2005 r., II SA/Wa 1443/05, LEX nr 204649). W niniejszej sprawie poza sporem pozostaje, iż pozwany - w związku z czynnościami podjętymi w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego - przekazał innym podmiotom dane osobowe powoda, na co nie wyraził on zgody. Doszło zatem do naruszenia jego dobra osobistego, a tym samym Sąd odwoławczy nie podziela konstatacji Sądu pierwszej instancji, że w okolicznościach tej sprawy w ogóle nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci prawa do prywatności, w którym zawiera się prawo do ochrony danych osobowych. Wykazanie naruszenia dobra osobistego nie jest jednak wystarczające dla udzielenia ochrony osobie, której dobro zostało naruszone. Naruszenie cudzych dóbr osobistych nie jest bowiem równoznaczne z uznaniem, iż zachodzi podstawa do zastosowania w stosunku do sprawcy naruszenia dóbr osobistych sankcji prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. tj. nakazania naruszającemu złożenia oświadczenia określonej treści mającego na celu usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych. Drugim warunkiem zastosowania sankcji prawnej jest ustalenie, że naruszenie cudzych dóbr osobistych miało charakter bezprawny - tj. by czyn naruszający dobra osobiste był sprzeczny z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 § 1 k.c. wprowadza domniemanie bezprawnego działania sprawcy naruszenia cudzego dobra osobistego. W nauce i orzecznictwie przyjmuje się, że bezprawne w rozumieniu tego przepisu jest każde działanie naruszające dobro osobiste, chyba że wystąpi szczególna przyczyna usprawiedliwiająca naruszenie. W konsekwencji w procesie o ochronę dóbr osobistych - jak trafnie wywodził sąd pierwszej instancji - na powodzie jedynie ciąży dowód wykazania samego faktu naruszenia dóbr osobistych, a na pozwanym spoczywa obowiązek wykazania, że naruszenie to nie miało charakteru bezprawnego. Taką obronę podjął pozwany, który wykazywał, że naruszenie dóbr osobistych powoda nie miało charakteru bezprawnego. W orzecznictwie wykształciło się pojęcie przesłanek uchylających bezprawność działania sprawcy. Należą do nich m.in.: działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, zgoda uprawnionego oraz działanie w ochronie uzasadnionego interesu społecznego. Jeżeli więc obowiązujące przepisy przewidują określone procedury bądź nadają pewnym organom lub podmiotom określone kompetencje, to działanie w ich ramach - jeśli narusza sferę prawnie chronionych dóbr osobistych - z reguły nie jest bezprawne, chyba że dochodzi do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów, w szczególności polegającego na wykroczeniu poza cel i niezbędny zakres postępowania, czy użyciu sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem i potrzebami tego postępowania (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I PK 414/02, OSNP 2004/20/344, z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 493/06, LEX nr 278669, z dnia 7 kwietnia 2009 r., I PK 210/08, Mon. Pr. 2009/12/242-247). Przekazanie określonych danych osobowych powoda innym komornikom (wskazanym z imienia i nazwiska) nie może być oceniane jako bezprawne. Nastąpiło ono bowiem w związku z czynnościami prowadzonymi przez pozwanego, jako komornika, którego obowiązkiem jest działanie zgodnie z wnioskami wierzyciela, a celem samego postępowania jest uzyskanie zaspokojenia przez wierzyciela. Przede wszystkim przymusowa egzekucja roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym jest konieczna wtedy, gdy dłużnik pomimo istniejącego tytułu uchyla się od dobrowolnego spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela. Wierzyciel powoda nie uzyskał zaspokojenia swojego roszczenia przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego, nie doszło bowiem do jego dobrowolnego spełnienia. Po wszczęciu postępowania egzekucyjnego powód jako dłużnik został wezwany do złożenia wyjaśnień odnośnie do składników majątkowych, do których możliwym byłoby skierowanie egzekucji. Powód przyznał, że nie złożył żądanych wyjaśnień, ponieważ w jego ocenie domagano się od niego informacji, które miałby obowiązek podać w przypadku zobowiązania go przez Sąd do wyjawienia majątku. W sprzeczności z tym pozostaje twierdzenie powoda, że zapytany wskazałby komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne na jego wniosek. Faktem pozostaje, że powód żadnych informacji nie przekazał pozwanemu, któremu z kolei wierzyciel zlecił poszukiwanie majątku dłużnika (art. 797<sup>1</sup> k.p.c.). Wobec powzięcia przez pozwanego informacji o egzekwowaniu wierzytelności na rzecz powoda, dokonał on jej zajęcia. Nie można się zgodzić z powodem, że działanie pozwanego było bezprawne, gdyż zajął nieistniejące wierzytelności. Otóż sama wierzytelność niewątpliwie istniała (wierzyciel powoda uzyskał z niej zaspokojenie), a pozwany nie miał jedynie wiedzy o tym, który z komorników prowadzi postępowanie egzekucyjne. Z tej przyczyny przesłał zajęcia wierzytelności komornikom sądowym działającym przy Sądach Rejonowych (...) i (...) w K., w których zresztą wezwał także o złożenie oświadczenia zgodnie z art. 896 § 2 pkt. 1 k.p.c.. Oczywistym jest, iż w zajęciach musiały być

podane dane osobowe powoda pozwalające na jego identyfikację, jako dłużnika i zarazem wierzyciela w sprawie, w której egzekwował należne mu świadczenie pieniężne. Zakres podanych danych osobowych musiał być na tyle szeroki, aby możliwym było ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że zachodzi tożsamość dłużnika i wierzyciela w innej sprawie. W przeciwnym przypadku istniałaby obawa zajęcia wierzytelności przysługującej w rzeczywistości innej osobie względnie nie byłoby możliwe ustalenie, czy faktycznie jest prowadzone postępowanie egzekucyjne na wniosek tej osoby. W zajęciu musiała być też wskazana wysokość egzekwowanego zadłużenia, gdyż do takiej kwoty następowało zajęcie wierzytelności. Działania pozwanego były celowe z punktu widzenia prowadzonego przez niego postępowania egzekucyjnego i znajdowały oparcie w obowiązujących przepisach, co w sposób szczegółowy zostało wyjaśnione przez Sąd pierwszej instancji i nie wymaga po raz kolejny powtarzania. Pozwany będący komornikiem działał w ramach przyznanych mu kompetencji, nie wykroczył poza cel i niezbędny zakres postępowania, które dla zapewnienia skuteczności egzekucji musiało być prowadzone sprawnie. Cel postępowania został osiągnięty, gdyż wierzyciel powoda uzyskał zaspokojenie, czego powód nie kwestionuje.

Mając na względzie powyższe rozważania, nie było podstaw do podważenia prawidłowego rozstrzygnięcia wyroku Sądu Okręgowego, który orzekając w sprawie nie dopuścił się zarzucanych naruszeń prawa materialnego. Wobec tego apelacja powoda, jako niezasadna, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 386 k.p.c..

Również złożone w sprawie zażalenie na postanowienie o kosztach zawarte w wyroku nie mogło odnieść spodziewanego skutku. Sąd pierwszej instancji kierując się zasadą słuszności postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu, a podstawę orzeczenia stanowił art. 102 k.p.c.. Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może w ogóle nie obciążać strony przegrywającej kosztami. Podstaw do jego zastosowania należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach danej sprawy, przekonujących o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Należą do nich zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, w świetle których uzasadniona jest ocena, że chodzi o wypadek szczególnie uzasadniony. Skorzystanie z możliwości zastosowania tego przepisu ustawodawca pozostawia uznaniu Sądu. W związku z tym, jak przyjmuje się w orzecznictwie (tak m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2007 r., I CZ 110/07 i z dnia 1 października 2010 r., I CZ 142/10, niepubl.), zmiana takiego orzeczenia o kosztach przez Sąd odwoławczy powinna mieć charakter wyjątkowy i dotyczyć sytuacji oczywistego naruszenia przytoczonych wskazań do zastosowania art. 102 k.p.c.. Na tle motywów zaskarżonego postanowienia oraz uzasadnienia wniesionego zażalenia sytuacja taka w sprawie nie zachodzi. W konsekwencji zażalenie podlegało oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.. Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zastosowania po raz kolejny zasady słuszności, ponieważ powód znając motywy, jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji orzekając o jego żądaniu, zdecydował się na złożenie środka odwoławczego, jednakże w tej sytuacji powinien był się liczyć z koniecznością poniesienia kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.